

Sygn. akt. I ACa 357/12

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 marca 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<i>Przewodniczący</i>	<i>SSA Jan Sokulski</i>
<i>Sędziowie:</i>	<i>SA Anna Gawelko (spraw.)</i> <i>SA Anna Pele</i>
<i>Protokolant:</i>	<i>St.sekr.sądowy Cecylia Solecka</i>

po rozpoznaniu w dniu 28 lutego 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa ***M. M. (1) i M. M. (2)***

przeciwko ***Gminie D.***

o zapłatę

na skutek apelacji powódki M. M. (1)

od wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie

z dnia 27 kwietnia 2012 r., sygn. akt I C 61/09

u c h y l a zaskarżony wyrok w stosunku do powódki M. M. (1) i w tym zakresie sprawę przekazuje Sądowi Okręgowemu w Rzeszowie do ponownego rozpoznania, pozostawiając temu Sądowi rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego.

UZASADNIENIE

Powódka M. M. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w S. wniosła o zasądzenie kwoty 237.975 zł tytułem odszkodowania za nieuzasadnione odstąpienie od umowy nr (...) z dnia 1.02.2008 r. Na rozprawie w dniu 16.04.2009 r. Sąd dopuścił M. M. (2) – męża powódki – do udziału w sprawie po stronie powodowej.

Pozwana Gmina D. wniosła o oddalenie powództwa. Zarzuciła, że odstąpienie od umowy było uzasadnione przepisem art. 145 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2007 r., nr 223, poz. 1655 ze zm.). Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała wysokość dochodzonego przez powódkę odszkodowania.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2012 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie, sygn. akt I C 61/09 oddalił powództwo M. M. (1) prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą (...) z siedzibą w S. i M. M. (2) oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 7.200 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego pozwanego.

Powyższy wyrok Sąd oparł na następujących faktycznych rozważaniach prawnych:

W dniu 13 grudnia 2007 r. Gminny Zakład (...) w P. ogłosił przetarg nieograniczony na „Przyjmowanie odpadów komunalnych innych niż niebezpieczne w ilości 2600 Mg”. Przetarg wygrała firma powódki, w następstwie czego w dniu 1 lutego 2008 r. strony zawarły umowę nr (...) na świadczenie usługi polegającej na przyjmowaniu odpadów komunalnych innych niż niebezpieczne i obojętne – kod 20.03.01 w ilości 2600 Mg rocznie. Umowa była zawarta na okres od 1.02.2008 r. do 31.08.2008 r. Pismem z dnia 25 kwietnia 2008 r. Gminny Zakład Komunalny w P. poinformował powodową firmę o zamiarze odstąpienia od umowy z początkiem maja 2008 r. podając jako przyczynę zmianę klasyfikacji odpadów z kodu 20.03.01 na kod 20.03.99, która została zaakceptowana przez Marszałka Województwa (...) pismem z dnia 21 kwietnia 2008 r.

Ostatecznie pismem z dnia 13 maja 2008 r. Gminny Zakład Komunalny w P. poinformował powodową firmę, że odstępuje od umowy z dnia 1.02.2008 r., wyjaśniając m.in. że w dacie rozpisywania przetargu nie mógł przewidzieć otrzymania zgody na zmianę klasyfikacji odpadów.

W następstwie odstąpienia przez pozwaną Gminę od umowy nr (...) zawartej z powodową firmą w dniu 4.06.2008 r. rozpisano nowy przetarg, którego przedmiotem było przyjmowanie odpadów komunalnych innych niż niebezpieczne i obojętne w ilości do 2000 Mg o kodzie 20.03.99. Do przetargu nie zostały zgłoszone żadne oferty. Wówczas strona pozwana skontaktowała się z powodową firmą celem odnowienia umowy. M. M. (2) poinformował, że taka możliwość istnieje, pod warunkiem zapłaty odszkodowania po 1.200 zł za każdy dzień, kiedy do powodowej firmy nie dostarczono odpadów. Strony nie doszły do porozumienia. W tym czasie strona powodowa podpisała umowę z Zakładem Usług Komunalnych w K. na przyjmowanie odpadów komunalnych o zmienionym kodzie z tym, że podmiot ten miał określony limit przyjmowania odpadów, dlatego potrzebne było rozpiśnięcie kolejnego przetargu.

W trzecim przetargu z dnia 30.06.2008 r. częściowo powrócono do pierwotnej klasyfikacji odpadów. Przedmiotem zamówienia było przyjmowanie odpadów komunalnych w ilości 800 Mg o kodzie 20.03.01 oraz do 1200 Mg o kodzie 19.12.12 – inne odpady z mechanicznej obróbki odpadów inne niż wymienione pod kodem 19.12.11 zgodnie z katalogiem klasyfikacji odpadów. Zamówienie to zostało udzielone Zakładowi Usług Komunalnych w O. jako jednemu uczestnikowi przetargu.

Uchwałą Rady Gminy D. z dnia 25 kwietnia 2008 r. przekształcono zakład budżetowy – Gminny Zakład (...) w P. na dwa zakłady budżetowe: Zakład (...) i Zakład (...).

Sąd Okręgowy uznał, że istotą sporu między stronami jest ocena, czy w świetle okoliczności sprawy – strona pozwana mogła skutecznie odstąpić od zawartej przez strony umowy nr (...) powołując się na treść art. 145 ust. 1 ustawy z dnia 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych (Dz. U. z 2010 r., nr 113, poz. 159).

Sąd wskazał, że skorzystanie z prawa przysługującego zamawiającemu na podstawie art. 145 ustawy prawa zamówień publicznych jest możliwe i uzasadnione jedynie w przypadku gdy spełnione zostały łącznie trzy przesłanki: nastąpiła istotna zmiana okoliczności istniejących w chwili podpisywania umowy, zmiana okoliczności powoduje, że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym, a zmiany okoliczności nie można było przewidzieć w chwili podpisywania umowy.

Sąd przyjął, że w chwili podpisywania umowy nr (...) z powodową firmą pozwana Gmina mając negatywne doświadczenia, jeżeli chodzi o starania o uzyskanie zmiany klasyfikacji kodu odpadów, nie mogła przewidzieć, że w niedługim czasie uzyska pozytywną opinię Marszałka Województwa (...) w tym zakresie.

Sąd uznał, że dopuszczalna była w świetle prawa zmiana klasyfikacji kodu odpadów komunalnych stosownie do pisma Marszałka Województwa (...) z dnia 21.04.2008 r., to zaś spowodowało zaistnienie istotnej zmiany okoliczności oraz stanu, w którym wykonanie zawartej przez strony umowy z dnia 1.02.2008 r. nie leżało w interesie publicznym (...).

W ocenie Sądu zasadne jest stwierdzenie, że wykonanie umowy nie leżało w interesie publicznym. Przemawia za tym skuteczne, konsekwentne działanie pozwanej gminy podejmowane od lat w celu ochrony środowiska i dbania w interesie mieszkańców Gminy o obniżenie kosztów związanych ze składowaniem odpadów. Gmina włożyła dużo starań

oraz poniosła znaczne koszty, by uzyskać wysoki poziom odzysku i recyklingu. Zmiana klasyfikacji kodu odpadów wiąże się z obniżeniem opłaty składowej odpadów. Interes publiczny, którym kierowała się gmina dążąc do redukcji kosztów związanych z przyjmowaniem odpadów komunalnych był oczywisty i nie opierał się jedynie na czynniku finansowym, ale miał również – w szerszej perspektywie – podjęcie przez Gminę dalszych inwestycji związanych z ochroną środowiska.

Sąd, przyjmując, że po stronie pozwanej zaistniały przesłanki do skutecznego odstąpienia od umowy w trybie art. 145 ust. 1 ustawy prawo zamówień publicznych, nie dokonywał ustaleń w zakresie odszkodowania, które było przedmiotem żądania pozwu i powództwo oddalił jako bezzasadne.

Powyższy wyrok został zaskarżony przez powódkę M. M. (1). Skarżąca zarzuciła:

1. naruszenie art. 145 ust. 1 ustawy z 29 stycznia 2004 r. Prawo zamówień publicznych poprzez nieuwzględnienie, iż zgodnie z treścią tego przepisu – brak podstaw do odstąpienia od umowy zachodzi wtedy, kiedy zamawiający ma możliwość przewidzenia następstw określonych zdarzeń, co do zaistnienia których to zdarzeń może się liczyć, że mogą wystąpić,

2. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę rozstrzygnięcia poprzez uznanie, że:

a. pozwany nie miał możliwości przewidzenia, że Marszałek Województwa (...) wyrazi zgodę na zmianę klasyfikacji odpadów,

b. zachodziły podstawy do tego, aby pozwany po zawarciu umowy z powódką dokonał zmiany klasyfikacji odpadów,

c. pozwany otrzymał zgodę na zmianę kodu odpadów,

d. zaistniały przesłanki z art. 145 ust. 1 w/w ustawy, do odstąpienia od umowy zawartej z powódką,

3. naruszenie przepisów postępowania:

a. art. 6 k.c. w zw. z art. 232 k.p.c. poprzez błędne uznanie, iż pozwany udowodnił, że zaistniały przesłanki do złożenia w trybie art. 145 ust. 1 w/w ustawy oświadczenia o odstąpieniu od umowy z dnia 1.02.2008 r. w sytuacji, kiedy pozwany nie wskazał, że rzeczywiście zaistniała istotna zmiana okoliczności na skutek której powstał stan, w którym wykonanie umowy nie leżało w interesie publicznym – jako że pozwany nie wykazał, iż zmiana dotyczyła odpadów, które rzeczywiście poddane były procesowi sortowania, a ponadto, że dokonano zmian umów z mieszkańcami, od których odpady były odbierane,

b. art. 328 § 2 k.p.c. przez:

- brak wyjaśnienia i wskazania podstaw prawnych do twierdzenia, iż opinia Marszałka Województwa (...) ma znaczenie wiążące dla organów Gminy,
- brak wyjaśnienia podstawy prawnej w oparciu o którą Sąd uznał, iż zmiana klasyfikacji odpadów pozwalająca na złożenie oświadczenia o odstąpieniu od umowy może nastąpić już w momencie uzyskania „zgody” od Marszałka Województwa (...),
- brak wskazania szczegółowych oraz konkretnych argumentów wskazujących na okoliczności, że rzeczywiście zaistniała istotna zmiana okoliczności powodująca, że wykonanie umowy z 1.02.2008 r. nie leżało w interesie publicznym,

c. art. 328 § 2 w z w. z art. 233 § 1 w zw. z art. 316 k.p.c. poprzez:

- nieuwzględnienie stanu faktycznego, z przekroczeniem granic swobodnej oceny dowodów, przez przyjęcie, iż pozwany nie miał możliwości przewidzenia, że Marszałek Województwa (...) wyrazi zgodę na zmianę kodu

klasyfikacji odpadów w sytuacji, kiedy z zeznań Wójta Gminy D. wynika, że pozwany taką możliwość musiał przewidywać,

- uznanie w całości za wiarygodne zeznania świadka W. S., który zeznał, iż Urząd Marszałkowski był jedynie organem pośredniczącym w procedurze uzyskania zgody na zmianę klasyfikacji odpadów, a decyzję w tej materii podejmowało Ministerstwo Ochrony Środowiska, w sytuacji kiedy z poczynionych przez Sąd ustaleń wynika, iż decydujące i wiążące było stanowisko Marszałka Województwa (...).

Wskazując na powyższe zarzuty powódka wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości, ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Na rozprawie apelacyjnej w dniu 29 listopada 2012 r. Sąd Apelacyjny dopuścił z urzędu dowód ze statutu Zakładu (...) (...) w P. – aktualnego w czasie trwania postępowania przetargowego, w dacie zawarcia umowy z powódką w dniu 1 lutego 2008 r. i w dacie odstąpienia od tej umowy, z pełnomocnictwa udzielonego przez Wójta Gminy D. dla W. S. p.o. dyrektora Zakładu (...) aktualnego w czasie wyżej określonym oraz z zaświadczenia o wpisie do ewidencji Działalności Gospodarczej powódki aktualnego na dzień zawarcia umowy z pozwanym w dniu 1 lutego 2008 r.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności należy stwierdzić, że dopuszczony przez Sąd Okręgowy w charakterze powoda M. M. (2) – nie był i nie jest legitymowany czynnie do udziału w niniejszym procesie. Bezpornym jest bowiem, że umowę z pozwanym zawarła powódka M. M. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod firmą (...) – na podstawie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej. Z przedłożonego zaświadczenia o wpisie z dnia 20 czerwca 2006 r. (k. 587) i następnie – z dnia 4 grudnia 2008 r. (k. 589) w sposób bezsporny wynika, że przedsiębiorcą prowadzącym działalność gospodarczą w czasie objętym sporem była wyłącznie powódka, zaś jej mąż M. M. (2) nie był wpisany do ewidencji jako przedsiębiorca. Okoliczność, iż M. M. (2) – mąż powódki faktycznie zajmował się prowadzeniem firmy, nie daje mu legitymacji czynnej w niniejszym procesie. Okoliczność, że powódka w dniu 30.01.2008 r. udzieliła mężowi pełnomocnictwa ogólnego także nie daje podstawy do uznania, iż M. M. (2) jest czynnie legitymowany w sprawie. Sąd Okręgowy bezzasadnie więc dopuścił M. M. (2) w sprawie jako powoda postanowieniem wydanym na rozprawie w dniu 16 kwietnia 2009 r. (k. 121).

Należy przy tym podkreślić, że M. M. (2) dopuszczony przez Sąd Okręgowy do udziału w sprawie w charakterze powoda – nie zaskarżył wyroku. Apelację wniosła wyłącznie powódka M. M. (1). Oznacza to, że oddalenie powództwa M. M. (2) jest prawomocne.

Odnosząc się do zarzutów apelacji powódki:

Trafnie zauważył Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że istotna sporu sprowadza się do oceny, czy strona pozwana mogła skutecznie odstąpić od zawartej przez strony umowy nr (...) na podstawie art. 145 ust. 1 ustawy Prawo zamówień publicznych.

Skarżąca zanegowała w apelacji istnienie przesłanek określonych w/w przepisie, zarzucając w tym zakresie dopuszczenie się przez Sąd dokonania błędnych ustaleń faktycznych, z naruszeniem przepisów postępowania art. 232 kpc w zw. z art. 6 kc.

Oceny tych zarzutów należało więc dokonać analizując przesłanki z art. 145 § 1 ustawy prawo zamówień publicznych, bowiem powódka upatruje błędów w ustaleniu przez Sąd istnienia przesłanek uzasadniających odstąpienie przez pozwanego od umowy.

Zgodne jest stanowisko stron, akceptowane przez Sąd, że przepis art. 145 § 1 ustawy prawo zamówień publicznych przewiduje dodatkową, w stosunku do uregulowanych w kodeksie cywilnym możliwość odstąpienia od umowy przez zamawiającego.

Jest ona obwarowana następującymi przesłankami:

1. zaistnienie istotnej zmiany okoliczności,
2. istotna zmiana okoliczności powoduje, że wykonanie umowy nie leży w interesie publicznym,
3. powyższych okoliczności nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy.

Rozważania teoretyczne dotyczące przesłanek z art. 145 § 1 prawa zamówień publicznych przedstawiane przez pełnomocnika powódki w obszernych pismach procesowych, jak i przedstawione przez Sąd w uzasadnieniu wyroku – są w zasadzie zgodne.

Ponowne ich przedstawienie jest więc zbędne. Sąd Okręgowy – odnosząc ogólne uwagi w tym zakresie do realiów sprawy – stanął na stanowisku, że po stronie pozwanej wystąpiły wszystkie trzy przesłanki, dające podstawę do odstąpienia od umowy w trybie art. 145 § 1 prawa zamówień publicznych.

Powódka od początku procesu prezentowała stanowisko odmienne, konsekwentnie podtrzymała je w apelacji negując zaistnienie tych przesłanek w okolicznościach niniejszej sprawy.

Należy podkreślić, że przesłanki wyżej wymienione określone w art. 145 § 1 ustawy prawo zamówień publicznych mają charakter kumulatywny, co oznacza, że muszą być spełnione jednocześnie, a brak choć jednej z przesłanek wyklucza możliwość skutecznego odstąpienia od umowy przez zamawiającego.

Przy badaniu istnienia w/w przesłanek należy mieć na względzie, że przepis art. 145 § 1 cyt. ustawy może być stosowany wyłącznie w sytuacjach wyjątkowych, nie można stosować rozszerzającej jego wykładni.

W ocenie Sądu Apelacyjnego – biorąc pod uwagę opinię biegłej H. M., należy zgodzić się ze stanowiskiem Sądu Okręgowego, że po zawarciu umowy przez strony doszło do istotnej zmiany okoliczności, gdyż pozwany uzyskał akceptację do zmiany klasyfikacji kodu odpadów komunalnych. Odmienne stanowisko powoda w tym zakresie nie znajduje uzasadnienia w świetle opinii biegłej.

Rację ma natomiast powódka zarzucając brak wykazania przez pozwanego pozostałych dwóch przesłanek z art. 145 § 1 prawa zamówień publicznych, tj. że akceptacja zmiany klasyfikacji odpadów spowodowała, iż wykonanie umowy zawartej z powódką nie leżało w interesie publicznym, jak i że nie można było przewidzieć pojawienia się zmiany, istotnych okoliczności.

Trzeba zwrócić uwagę, że pojęcie „interes publiczny” ma charakter blankietowy.

To pozwany – w myśl reguły wynikającej z art. 6 kc powinien wykazać te konkretne okoliczności faktyczne, które wyznaczyły treść interesu publicznego w niniejszej sprawie i uzasadniały stwierdzenie o niecelowości kontynuowania realizacji umowy z powodem.

W oświadczeniu z dnia 13.05.2008 r. (k. 37) o odstąpieniu od umowy zawartej z powódką w końcowej jego części znajduje się zdanie: „Uzyskanie takiej kwalifikacji nie było kierowane przeciwko Panu tylko w interesie mieszkańców by potanić koszty, czyli w interesie publicznym”.

W zeznaniach składanych na rozprawie w dniu 16.04.2009 r. (k. 126) autor tego oświadczenia – W. S. zeznał: „Ciężko mi powiedzieć w tej chwili czy przeprowadzałem analizę rynku w tym zakresie [w kwestii finansowej – dopisek Sądu]. Generalnie chodziło nam o to, że z tytułu opłat środowiskowych po przekształceniu kodu na jednej tonie będziemy płacić 60 zł mniej” [...] „Zmniejszenie kosztów było głównym powodem zmiany kwalifikacji odpadów”.

Strona pozwana przyznała w toku procesu (pismo procesowe z dnia 18.05.2009 r. k. 147), że Gmina nie osiągnęła zamierzonych efektów odstąpienia od umowy w postaci trwałego obniżenia cen składowania odpadów oraz że nie

doszło do obniżenia kosztów odbierania odpadów komunalnych od mieszkańców. Obniżenie cen składowania miało miejsce jedynie w maju 2008 r. Pozwana nie sporządziła żadnej analizy finansowej poprzedzającej odstąpienie od umowy z punktu widzenia skutków takiego działania. Jak wyjaśnił pełnomocnik pozwanej w piśmie w/w za całą analizę finansową stronie pozwanej wystarczyło porównanie opłat za składowanie.

Treść zeznań wójta Gminy D. – S. R. nie dostarczyła żadnych argumentów, które uzasadniłyby zasadność odstąpienia od umowy z powódką, jako działania podyktowane interesem publicznym. Wójt bowiem przedstawił aktualną sytuację w zakresie zbiórki odpadów komunalnych. Zdanie „Dla nas zmiana klasyfikacji była istotna, bo kojarzyła się ze zmianą wyników finansowych” (k. 510) potwierdza, że u podstaw decyzji o odstąpieniu od umowy leżały kwestie finansowe. To zaś nie przekłada się na stwierdzenie, że odstąpienie od umowy leżało w interesie publicznym.

Zebrany materiał dowodowy wskazuje, że podjęcie decyzji o odstąpieniu od umowy było pochopne, nieprzemyślane, nie poprzedzone żadną analizą ekonomiczną skutków takiego działania, zaś użyty w oświadczeniu o odstąpieniu od umowy argument działania w interesie publicznym okazał się w istocie gołosłownym stwierdzeniem.

W rezultacie odstąpienie od umowy z powódką – pozwany musiał rozpiścić kolejne dwa przetargi, ponosząc z tego tytułu dodatkowe określone koszty. Należy podkreślić w tym miejscu, że w odpowiedzi na pozew pozwany – wyjaśniając, dlaczego rozpiścił przetarg na okres 1 roku, w wyniku którego doszło do zawarcia umowy z powódką – wskazał właśnie na argument „kosztowy” przetargu: „W sytuacji podlegania pod Prawo zamówień publicznych zawieranie umów na okresy krótsze niż jeden rok nie było uzasadnione, bowiem zamawianie w tym trybie wiąże się ze znacznymi nakładami organizacyjnymi oraz niepewnością uzyskania ofert”.

Reasumując powyższe – w ocenie Sądu Apelacyjnego pozwany nie udowodnił istnienia drugiej przesłanki mającej uzasadniać odstąpienie od umowy w trybie art. 145 § 1 prawa zamówień publicznych – tzn. nie wykazał, że istotna zmiana okoliczności spowodowała, że wykonanie umowy nie leżało w interesie publicznym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego nie ma też podstaw do przyjęcia, że istotnych okoliczności (uzyskanie zgody na zmianę kodu na odpady komunalne) nie można było przewidzieć w chwili zawarcia umowy z powódką.

Jest bezsporne, że jeszcze w październiku 2007 r. Gminny Zakład (...), (...) w P. podejmował starania o uzyskanie zmiany kodu na odpady. Zakład (...) – jak wynika z przedłożonego statutu – był jednostką budżetową Gminy D.. Zgodnie z § 6 statutu dyrektor Zakładu działał jednoosobowo zgodnie z upoważnieniem i obowiązkami określonymi przez Zarząd Gminy. Zakres obowiązków dyrektora był określony w § 6 ust. 1 statutu (k. 597).

Nie budzi wątpliwości, że działania Zakładu (...) w celu uzyskania zmiany kodu odpadów mieściły się w zakresie przedmiotu jego działania określonego przez statut.

Skoro te działania podejmowano jeszcze przed ogłoszeniem przetargu i zawarciem umowy, a także już po zawarciu umowy z powódką – to twierdzenie że pozwany nie mógł przewidzieć, iż uzyska akceptację na zmianę kodów odpadów – nie jest uzasadnione. Zakład (...) jako jednostka budżetowa Gminy nie miał osobowości prawnej. Jego działania były w istocie działaniami Gminy, co potwierdza treść udzielonego pełnomocnictwa dla W. S., p.o. dyrektora Zakładu (k. 599).

Reasumując powyższe – w ocenie Sądu Apelacyjnego – pozwany nie wykazał, by odstąpienie od umowy z powódką nastąpiło przy zaistnieniu wszystkich trzech przesłanek określonych w art. 145 § 1 prawa zamówień publicznych.

Jak już wyżej wskazano – zasadnie przyjął Sąd Okręgowy, że doszło do istotnej zmiany okoliczności (akceptacja zmiany kodu odpadów). To jednak nie było wystarczające do tego, by zamawiający mógł skorzystać z uprawnienia wynikającego z art. 145 § 1 prawa zamówień publicznych. Sam pozwany przyznał w toku sporu, że odstąpienie od umowy z powódką nie przyniosło spodziewanych korzyści finansowych, co potwierdza, iż powoływanie się w oświadczeniu o odstąpieniu na interes publiczny, było nietrafne. Nie było żadnych przeszkód, by po uzyskaniu zmiany

kodu kontynuować umowę z powódką, a dopiero w zamówieniu publicznym na następny rok (2009) dostosować jego warunki do zmienionych okoliczności faktycznych.

Zasadą obowiązującą na gruncie prawa cywilnego jest zasada „pacta sunt servanda”, co obejmuje także czynności prawne podejmowane na podstawie ustawy prawo zamówień publicznych. Jedynie wyjątkowe okoliczności (art. 145 § 1 prawa zamówień publicznych) uzasadniają odejście od tej zasady. W świetle ustaleń faktycznych w niniejszej sprawie, te wyjątkowe okoliczności nie miały miejsca, nie było podstaw do skutecznego odstąpienia przez pozwanego od umowy zawartej z powódką. Oznacza to, że roszczenie powódki o zapłatę odszkodowania – za utracone korzyści co do zasady – jest usprawiedliwione. Sąd Okręgowy nie poczynił jednak w tym zakresie żadnych ustaleń, choć przeprowadził dowód z opinii biegłego. Uniemożliwia to merytoryczną ocenę roszczenia o odszkodowanie odnośnie jego wysokości.

Należy podkreślić, że odszkodowanie w postaci *lucrum cessans* zawsze ma charakter hipoteczny. Jednak w niniejszej sprawie wysokość utraconych korzyści można ustalić w sposób graniczący w pewnością. Powódka bowiem przez kilka miesięcy realizowała umowę zawartą z pozwanym, co umożliwia ustalenie na podstawie dokumentów źródłowych powódki, jaki zysk uzyskiwała ona realizując umowę z pozwaną.

Wobec powyższego Sąd Apelacyjny, przesądzając wydanym wyrokiem, że roszczenie odszkodowawcze powódki jest usprawiedliwione co do zasady, uchylił zaskarżony wyrok w stosunku do powódki (art. 386 § 4 kpc) w celu zbadania kwestii wysokości poniesionej przez powódkę szkody w postaci *lucrum cessans*.

Sąd Apelacyjny uchylił także wyrok w części orzekającej o kosztach procesu (pkt II zaskarżonego wyroku). Sąd Okręgowy nieprecyzyjnie sformułował orzeczenie o kosztach wskazując, że „zasądza od powoda [...]”, podczas gdy po stronie powodowej występowały dwa podmioty. Biorąc pod uwagę, że dopuszczenie przez Sąd Okręgowy w charakterze powoda M. M. (2) było wadliwe, Sąd Apelacyjny stojąc na stanowisku, że strony nie powinny ponosić skutków błędu Sądu, uchylił w całości pkt II zaskarżonego wyroku, odnosząc rozstrzygnięcie o kosztach wyłącznie do powódki M. M. (1).